

70 tysięcy maili do eurodeputowanych

30 kwietnia 2012

Organizatorzy protestów przeciw ACTA rozpoczęli akcję mailingową do eurodeputowanych w związku z nadchodzącym głosowaniem nad umową ACTA w Europarlamencie. ACTAwiści założyli stronę internetową, w ramach której nawołują do wysyłania maili eurodeputowanym, aby dać wyraz tego, że obywatele „patrzą im na ręce”, jak deklarują na chwilę obecną akcja przyniosła rezultaty w postaci 70 tysięcy maili do parlamentarzystów europejskich.

ACTAwiści deklarują kontynuację akcji ze względu na nadchodzące głosowanie w Komisji ds. Handlu, która ma się ustosunkować do Umowy 29 lub 30 maja.

„Nie pozwólmy o sobie zapomnieć to od naszej woli powinny zależeć losy tego KRAKENA. To ludzie wyszli na ulicę bez nich żadne media nie nagłośniłyby tak bardzo tej sprawy. Wielki udział ludzi którzy wyszli na ulicę pokazał, że takie umowy nie przejdą „pod stołem”. Jesteśmy transparentni i tego samego wymagamy od naszych przedstawicieli w PE. W mailach proponujemy wpisać oficjalne pytanie: „Czy jest Pan/Pani przeciwko umowie ACTA?” – mówią organizatorzy Protestów.”

ACTA nadal jest żywa jak twierdzą organizatorzy, lobbyści korzystając z tego, że temat zeszedł z głównych stron gazet mogą kontynuować swoją działalność polegającą na antyspołecznym namawianiu eurodeputowanych do głosowania za umową, która może doprowadzić do wielu patologii w postępowaniu karnym u wszystkich sygnatariuszy. Nadal nie ujawniono tajnych dokumentów, w których były zawarte zapiski negocjacyjne wypracowane podczas wielu tur rozmów pomiędzy sygnatariuszami. W zapiskach tych jest informacja o tym, jakie środki karne i prewencyjne mają wystąpić gdy przyjdzie określić jaka jest

definicja słynnej skali handlowej, która nie jest określona w Jawnych dokumentach.

ACTAwiści są bardzo dobrze poinformowani o tym, jak wygląda przebieg legislacyjny feralnej umowy na poziomie Parlamentu Europejskiego. W myśl zasady "Każdy może poprzeć nas, my nie popieramy nikogo" ACTAwistom udało się zachować apolityczność, co w pewnym momencie spowodowało problemy wśród członków grupy. Mimo wszystko grupa ta potrafiła utrzymać fenomenalną formę ruchu społecznego, która nie dała się zmanipulować żadnej opcji politycznej. Były próby skierowania wysiłków tejże społeczności na partie polityczne lecz przymus chowania się pod ściśle określone „ramy systemu” nie jest dla nich dobrą opcją.

Dowodem na to, że ACTAwiści potrafią się zorganizować i mają poparcie wśród ważnych postaci, jest wypowiedź Lidii Geringer de Oedenberg na konferencji zorganizowanej przez członków ruchu obywatelskiego „Nie dla ACTA – Kraków” w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Eurodeputowana podkreśliła na niej, że problem umowy ACTA nadal nie jest zakończony a wielkie koncerny nadal lobbuja na rzecz tej umowy w parlamencie europejskim.

Podczas konferencji Grupa Nie Dla ACTA zmieniła nazwę na Akcja Społeczna Dobra Opcja.

Opracowanie: Sebastian Gniewek

Strona akcji mailingowej: [Blokujmy pocztę UE](#)

Źródło: [Media RP](#)